Ner 139

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 *Listopada v. s.* 1821 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 11 listopada.

Podług gazety petersburskiey: Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 26 października, dowódzca 23ciey dywizyi pieszey, jenerał major *Tieslew*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, w nagrodę odznaczającey się gorliwości i pracowitości w obowiązkach służby:

Przez Naywyższy dyplomat d. 28 października, radca tayny Xiążę *Chowański*, w nagrodę gorliwey służby, jako zawiadujący expedycyą przygotowania papierow państwa, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* pierwszey klassy wielkiego krzyża.

Przez Naywyższy reskrypt Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, pod dniem 14 paździer., za zgodą Jego Cesarskiey Mości, Xiężna *Anna Alexandrowna Galiczynowa*, przyjęta do liczby Dam orderu ś. *Katarzyny*, mnieyszego krzyża.

Podług gazety senackiey: Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 30 sierpnia, rzeczywisty radca stanu, penzeński gubernator cywilny, *Łubianowski*, w nagrodę gorliwści w sprawowaniu obowiązkow służby, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Nayłaskawiey mianowani d. 26 paździer., kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy: Pomocnik naczelnika sztabu korpusu gwardyi bokowy adjutant, półkownik *Szeping*; dowódzca 2giey artylleryyskiey brygady gwardyi, półkownik *Położow*. *Tegoż orderu 4tey klassy*: adjutant jenerała adjutanta *Paskiewicza*, sztabs kapitan gwardyi półku izmayłowskiego *Kromida*; dowódzca 6tey brygady artylleryyskiey półkownik *Iwanow* 6ty, i starsi adjutanci 2go korpusu pieszego gwardyi półku grenadyerów kapitan *Perewerzew*; sztabs-kapitan gwardyi półku dragonów *Miasojedow*; i 23ciey dywizyi pieszey 46go półku strzelców kapitan *Pawłow*. Orderu ś. *Anny 2giey klassy*: dezurny sztabs oficer 1szego korpusu odwodowego jazdy półkownik półku kawalergardzkiego *Petryszczew*; starszy adjutant korpusu gwardyi półkownik półku konnego gwardyi *Mirkowicz*; ober-prowiantmeister tegoż korpusu 7mey klassy *Sawicki*; półkownicy i dowódzcy; tulskiego półku pieszego *Swobodski*, i 4tey artylleryyskiey brygady *Herken* 1szy i dowodzca derptskiey komendy inwalidow major *Truchin*. *Tegoż orderu 3ciey klassy*: starsi adjutanci: korpusu gwardyi półku grenadyerskiego Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Austryackiego porucznik *Filatow*; 1szey dywizyi kiryssyerów półku kawelergardskiego sztabs-rotmistrz *Muchanow*; pierwszey gwardyyskiey dywizyi pieszey preobrażeńskiego półku gwardyi sztabs kapitan *Olsufjew*; lekkiey kawaleryyskiey dywizyi półku ułanow gwardyi porucznik *Jurjew*; 2giey dywizyi gwardyi pieszey półku pawłowskiego gwardyi porucznik Xiążę *Oboleński*; artyleryi korpusu gwardyi porucznik *Remiezow*; 3ciey grenadyerskiey dywizyi astrachańskiego półku grenadyerskiego kapitan *Snieżkow* i 5tey dywizyi pieszey biełozierskiego półku pieszego kapitan *Pozdiejew*; adjutanci brygad: 2giey brygady 1szey dywizyi gwardyi półku izmayłowskiego sztabs-kapitan *Chrapowicki*, i 1szey brygady, także 1szey dywizyi gwardyi, półku gwardyi preobrażeńskiego porucznik *Annenkow*; jeneralnego sztabu gwardyi porucznicy: *Olenin* 2gi i *Olenin* 1szy; 2go batalionu pociągowego przy korpusie gwardyi sztabs-kapitan *Sobolew*, i dyrektor muzyki gwardyi 10tey klassy *Derfeld*.

Podług gazety senackiey, z dnia 12 listopada, przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 3 paździer. Radca kollegialny, *Miller*, dyrektor w banku assygnacyynym, naznaczony pocztdyrektorem sibirskim, i mianowany radcą stanu.

D. 10 paździer. Ober-sekretarz 1go oddziału 3go departamentu Rządzącego Senatu radca stanu *Iskrycki*, na własną prośbę, dla choroby uwolniony od teraźnieyszych obowiązkow, z przyłączeniem do *Heroldyi*, dla naznaczenia za powrotem do zdrowia do innych obowiązków: na jego zaś mieysce ober-sekretarzem naznaczony 1go departamentu Senatu radca dworu *Popow*.

D. 28 paździer.. Moskiewski inspektor górniczy, ober-berg-hauptman 4tey klassy *Seymonow*, mianowany Radcą taynym, i otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Teyże daty. Członkowi rzemieślniczey izby broni, kamerjunkrowi 5tey klassy *Wałujewu*, rozkazano bydź za stołem ober prokurorskim 8go departamentu Rządzącego Senatu.

Teyże daty Moskiewskim wice-gubernatorem mianowany saratowski wice-gubernator kamerjunkier radca stanu *Bibikow*, a na jego mieysce wice-gubernatorem saratowskim naznaczony sprawujący teraz ten obowiązek radca kollegialny *Rozing*.

Za zezwoleniem Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, posłano z Pawłowskiego ogrodu w podarunku dla ogrodu uniwersytetu dorpatskiego. zbiór żyjących roślin w rodzajów, w liczbie ich znayduje się część, jakich jeszcze ten ogród nie miał, a tym samym dla tego ogrodu stanowiących znaczny nabytek.

W nocy z 29go na 30ty października, na rzece *Wołdze* w *Twerze* od wielkich mrozow poszła kra wielka i most zniosła. Urządzono tym czasem bezpieczny przewoz dla poczty i podróżnych.

W miesiącu wrześniu przyszło do portu ryzkiego towarów zagranicznych na 1,068,623 r. 50 k., a wyszło towarów rossyyskich na 2,108,229 r. 70 k.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 24 listopada.

Dekretem z dnia 25 października (6 listopada) r. b. Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył nayłaskawiey mianować prokuratorem jeneralnym Pana Xawerego *Potockiego*, radcę stanu nadzwyczaynego i sędziego trybunału naywyższego.

Płock dnia 17 listopada. Odprawiono tu dziś nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława Hrabi *Potockiego* Prezesa Senatu. Na obchód ten przez kapitułę płocką z towarzystwem naukowem i przez szkołę wojewódzką, zaproszone były wszystkie cywilne i woyskowe władze, jakoteż wszystkie pobożne osoby. Przytomni w *Płocku* kapłani wznosili w pieśniach kościelnych żałobne modły; wielką mszą ś. celebrował W. JX. oficyał *Plejewski*, a kazanie miał W. JX. *Kasperowicz*, proboscz z *Daniszewa*; nauczyciel religii w szkole płockiey. Towarzystwo naukowe płockie ma jeszcze zamiar w bibliotece publiczney i szkolney województwa płoc-

kiego, wznieść pomnik pierwszemu opiekunowi swojemu, z dzieł, któremi literaturę polską i nauki zbogacił. Cześć tę należną złoży towarzystwo publicznie, przy obchodzie uroczystości świętego *Józefa*, to jest, dnia 19 marca przyszłego roku.

A u s t r y a.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia* 13 *listopada*. Tegoroczny stan woyska austryackiego jest następujący: 1) *Rada nadworna wojenna*. Prezesem jey jest Hrabia *Bellegarde*, minister, a vice-prezesem Baron *Stipsits*. Składa się z 5 nadwornych radców wojennych, 16 radców nadwornych, i referentów, 16 sekretarzy, 2 protokólistów, oraz 29 koncypistów i adjunktów. Expedycya, bióro podawcze, regestratura, wydział żywności, archiwum wojenne, archiwum inżynierów, bióro ubiorcze, kassa woyskowa, mają osobnych dyrektorów. Wszystkich osób jest 186. 2) *Urząd główny inżynierski*, zostaje pod sterem Arcy Xięcia *Jana*. 3) *Główna zbrojownia artylleryi* jest pod dyrekcyą Arcy-Xiążęcia *Ludwika*. 4) *Powszechny sąd appellacyyny woyskowy* składa się z prezesa, referenta, 10 radców i t. d. ogółem 22 osób. 5) *Jeneralne dowództwa woyskowe*. Jest ich 15, to jest tyle, ile prowincyy, a liczba użytych do tego osób wynosi ogółem 382. 6) *Jenerałowie i półkownicy*. Jest w czynney służbie 14tu feldmarszałków, 27 jenerałów artylleryi i jazdy, 73 feldmarszałków poruczników, 124 jenerałów majorów i 194 półkowników; a nieczynnych: 14 jenerałów artylleryi i jazdy; 33 feldmarszałków poruczników, 132 jenerałów majorów i 153 półkowników. 7) *Jenerałowie adjutanci*. Cesarz ma 2 jenerałów adjutantów. Przy jenerale *Frimont* jest 2 jenerałów adjutantów i tyleż fligel adjutantów. 8) W 80 twierdzach i innych warowniach jest umieszczonych 322 oficerów i innych urzędników woyskowych. 9) Order woyskowy *Maryi Teressy* liczy 8 zaszczyconych wielkim krzyżem, 44 kommandorów i 560 kawalerów, między któremi jest 97 zagranicznych. 10) Order woyskowy *Elżbiety Teressy* liczy 11 członków. 11) *Gwardye*. Składają się: a) z pierwszey gwardyi bokowey szlacheckiey, b) z gwardyi bokowey szlacheckiey węgierskiey, c) z gwardyi bokowey trabantskiey wynoszącey 120 ludzi, d) straży zamkowey mającey 200 ludzi. Xiążę *Trauttmansdorf* jest półkownikiem gwardyi. *Woysko* a) *Piechota linijowa*, składa się z 63 półków i 20 batalionów grenadyerów; b) *piechoty lekkiey* jest 17 półków pogranicznych, batalion czaykistów, półk strzelców tyrolskich, którego szefem jest Cesarz, i 12 batalionów strzelców. 2) *Jazda* ma 8 półków kiryssyerów, 6 półków dragonii, 7 półków lekkiey jazdy, 12 półków huzarów i 4 półki ułanów. d) *Batalionów osadowych* jest 5. e) *Artylleryą*, jest 5 półków artylleryi polowey, korpus bombardyerów, i korpus rzemieślniczy w *Wiedniu*. Artyllerya osadowa podzielona jest na 14 obwodów.

Dnia 16. Xiążę *Metternich*, kanclerz, powrócił tu dziś w nocy z *Hannoweru*.

A n g l i a.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia* 9 *listopada*. Słychać, iż w roku przyszłym Monarcha nasz zwiedzi Szkocyą; a potém uda się znowu na stały ląd.

Nie przywrócono jeszcze spokoyności w Hrabstwie *Limerick*. Włościanie ciągle popełniają morderstwa, a w nocy szukają broni. Przed 8 dniami sierżant policyyny odebrał z poczty list, podpisany przez dowódców włościan, kapitana *Rock* i porucznika *Harlight*; nazwiska te jednak są zmyślone. Donoszą mu o wyznaczeniu 10 funtów szterlingów nagrody za broń zdobytą od policyanta; 20 funt. szterl. za głowę każdego policyanta, 50 funt. szterl. za głowę sierżanta policyynego, a 100 funt. szterl. za głowę oficera policyynego. Nie wyśledzono jeszcze zabóycy majora *Going*, i napróżno wyznaczono znaczną w tym celu nagrodę.

Pan *Brook*, starszy radca na wyspie ś. *Heleny*, zajął dom, w którym mieszkał Pan *Hudson-Lowe*, i sprawuje znowu urząd Wielkorządcy wyspy.

Zbierane składki na serwis srebrny dla zmarłey Królowey, mają bydź użyte na pomnik dla niey w kościele ś. *Pawła*.

Odebrano tu pod d. 16 lipca wiadomość o wyprawie naszey do bieguna północnego. Znaydowała się wtenczas niedaleko wyspy *Resolution* w zatoce *Hudson*. Oficerowie i ludzie byli zdrowi. Osoby użyte do takieyże wyprawy lądem, pisały dnia 12 kwietnia z twierdzy *Entreprize*, nad morzem lodowatém, iż to morze jest niedaleko rzeki *Coppermine*, w okolicy zamieszkałey przez Indyan koloru miedzianego czyli *Redkifes*, gdzie wyprawa szczęśliwie przezimowała, chociaż były takie mrozy, iż rum marznął, a ciepłomierz *Fahrenheita* pokazywał 57 stopni, co wypada na 45 podług *Reaumura*.

Dnia 10. Rozruchy w Hrabstwie Irlandzkiém *Limerick* rozciągnęły się do Hrabstwa *Cork*, i mocno władze tameczne zatrudniają.

Słychać, iż Pan *Canning* będzie znowu ministrem, czego sobie Hrabia *Liverpool* mocno życzy, i oświadczył, iż postanowił złożyć urząd, jeśliby go nadzieja zawiodła. Wiadomo, iż Pan *Canning* oddalił się, nie chcąc przystąpić do postanowienia rady tayney względem zmarłey Królowey.

Tak ztąd, jako też z innych miast angielskich, posyła się skrycie broń, potrzeby wojenne i t. d. dla greków w Morei.

F r a n c y a.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia* 7 *listopada*. Xiążę *Angoulême* wyjechał onegday do *Lille*.

Hrabia *Latour Maubourg*, poseł nasz jadący do *Stambułu*, miał dnia 2 b. m. wysłuchanie u Monarchy, którego pożegnał. Tegoż dnia dał Król wysłuchanie jenerałowi *Bertrand*.

Baron *Stürmer*, poseł austryacki przy dworze portugalskim, przybył z *Londynu* do tuteyszey stolicy.

Zdaje się, iż ministrowie podadzą izbom projekt, aby prawo względem cenzury gazet trwało jeszcze 4 lata.

Jedna z tuteyszych gazet liberalnych pisze, iż rząd francuzki uznał potrzebę utrzymywania licznego woyska w obecnych okolicznościach.

Izba Parów. Dnia 6 b. m. mianowała izba 4 sekretarzy, a potém wybrała deputacyą złożoną z 5 osob, do ułożenia adressu podziękowania Królowi za mowę jego. Deputacya ta składa się z Margrabiów. *Pastoret*, *Lally*, *Bonnay*, Xięcia *Dondeauville* i Vice-Hrabiego *Montmorency*.

Izba Deputowanych. Dnia tegoż była pierwsza sessya izby deputowanych. Wybrano jak zwykle przez losy 9 wydziałów, a potém do każdego wydziału prezesa i sekretarza. Pan *Mechin* radził odmianę w roztrząsaniu wyboru nowych członków; co jednak odrzucono. Marszałek *Oudinot* (Xiążę *Reggio*), dowódca gwardyi narodowey paryzkiey, podał na piśmie żądanie, aby izba oznaczyła, jaka ilość siły zbroyney ma bydź przeznaczona na jey usługi. Przyjęła to izba z podziękowaniem. Tylko 200 deputowanych było obecnych.

Dnia 10. Trzy okręty wypłynęły znowu z *Marsylii* do Grecyi. Znaydowało się na nich 130 niemieckich krzyżaków. Gdy wypływały z zewnętrznego portu, przeyrzano je powtórnie. Musiały wysadzić na ląd 3 podróżnych francuzkich.

Podług gazet tuteyszych, przy zdobyciu twierdzy *Monembazyi* w Morei, grecy zabrali 120 dział i 10 tysięcy karabinów.

Tulon, dnia 30 *października*. Rozruchy w *Smyrnie* powstały w czasie świąt tureckich, zwanych *Kinban Bairam*. Wtedy turcy zwykli zabijać baranków; lecz rozhukany lud nie przestał na tém, a zwierzchność nie mogła powściągnąć zapaleńców. Flota francuzka dała, jak wiadomo, przytułek chrześcijanom, uciekającym przed wściekłością turków, tak, jak na innych wyspach Archipelagu, przy pomocy konsulów swoich zasłoniła turków od srogości greków. Podobną ludzkość okazały eskadry angielska i austryacka. Ostatnia uwolniła kapitana *Lieutaud* z *Marsylii* i okręt jego od zemsty tureckiego dowódcy portu w *Sigra*, który sądząc, iż to jest okręt rossyyski, zabiera

się już z ludem i osadą do zrabowania jego; lecz przecież sprawujący interessa austryackie wspólnie z konsulem francuzkim przekonali turków o błędzie, a admirała francuzkiego *Halgan*, uwiadomili o niebezpieczeństwie. Ten posłał zaraz do *Sigra* dwa okręty wojenne dla przestrzeżenia dowódcy tureckiego, iż jeśli dobrowolnie głosu rozsądku słuchać nie zechce, w tym razie pośle mu go przez kule działowe. Przełożenie to skutkowało; dowódca portu uwolnił wszystkich ludzi okrętowych wraz z kapitanem, i cały swóy gniew wywarł na turka, który mu dał to mylne doniesienie.

Włochy.

(Gaz. Warsz.) *Od granic włoskich, dnia 3 listopada.* Król neapolitański utworzył 3 nowe instytuta dla młodzieży, to jest: kollegium woyskowe, szkołę woyskową i batalion elewów.

Podczas burzy dnia 25 października w *Rzymie*, piorun uderzył w teatr *Marcella*, i zniszczył sklepienie. Wielka szkoda tego pomnika. Wystawił go Cesarz *August* na pamiątkę wnuka swego *Marcella*.

Liworna, dnia 24 września. Nadeszła tu wiadomość o zupełném prawie zburzeniu *Tripolizzy*. Turcy nie weszli do Morei: grecy są ciągle panami tego kraju, oprócz kilku warowni, które się jeszcze nie poddały. Korpus turecki, wysłany z *Saloniki*, a porażony przez greków pod dowództwem *Perreosa* i *Odysseusza*, poniosł wielką klęskę w odwrócie, nim się dostał do wąwozów. Nie potwierdziła się pogłoska o ruszeniu 100ciotysięcznego woyska tureckiego z okolic *Janiny*. Eskadra grecka, opatrzona w dostateczną żywność, wypłynęła znowu z okolic Idryi, przeciwko flocie turecko-egipsko-tunetańsko-algierskiey, złożoney z 60 okrętów, między któremi jest tylko 3 liniowe i kilka fregat.

Podług zapewnienia bezstronnych greków, nie szukają ani pragną w Grecyi zagranicznych woyskowych, którzy nie są we wszystko opatrzeni i dobrze uzbroieni. Nie przyjęto ich kilku dla braku broni i potrzeb woiennych. Naymniey zaś pragną młodzieńców, nieznających wcale sztuki woienney, których wiele do nich przybyło.

Żandarmerya i gwardya narodowa ścigają rozboyników w kraju neapolitańskim. Okrucieństwo i śmiałość tych hultajów, zniewalają do użycia surowych środków. Porywają z sobą dzieci, kobiéty, a nawet xięży, i żądają pieniędzy za ich uwolnienie. Zamordowali urzędnika w *Montauro*, gdy wychodził z domu. Liczne te bandy są tworem woyny i zabytkiem rewolucyi.

Hrabia *Lambertenghi* wezwany niedawno, aby się stawił w sądzie w *Wenecyi*, chciał przez spisek *Karbonarrów* znieść rząd austryacki we Włoszech, i działać wspólnie z rewolucyonistami w Piemoncie i kraju papiezkim.

W *Rzymie* tego lata znaydowało się kilka znakomitych rodzin polskich. Xiążę *Stanisław Poniatowski* zwykle przyymuje tam nayuprzeymiey rodaków swoich zwiedzających Włochy.

W całém królestwie neapolitańskiém ponowiono surowy zakaz posyłania ludzi do Grecyi. Spodziewano się nawet zupełnego zerwania związków między tém królestwem a Archipelagiem i Moreą.

Wyspy Jonskie.

(z Gaz. Warsz.) *Zante, dnia 11 październik*a. Oddział floty tureckiey (pisze *Dostrzegacz Austryacki*) złożony z lekkich statków algierskich, wraz z fregatą i gaiotą turecką, mającemi wysadzić 1,500 woyska na ląd, wysłany był z *Patras* ku *Galaridi*, w zatoce Lepanckiey. Spalił to główne mieysce zbierania się rozboyników morskich, i będące tam okręty greckie częścią zniszczył, a częścią do *Patras* zaprowadził. Grecy napadnięni na morzu i na lądzie, po krótkim oporze musieli uledz przemocy, i cofnąć się w góry. Flota turecka opuściła dnia 5 lub 6 b. m. zatokę *Lepancką* i *Patras*, i popłynęła ku południowi dla uderzenia na całą siłę morską greków, zebraną w *Idryi* i *Spezyi*, lub dla przewiezienia woyska azyatyckiego na brzegi Morei.

Dnia 25. O wypadkach na wyspie *Cypru* mamy następujące szczegóły: Dywan nakazał rozbroić wszystkich tamecznych mieszkańców. W skutku tego, Basza tey wyspy wydał odezwę do nich, zabraniając chowania jakiey bądź broni. Rozbrojono chrześcijan i ormianów, a nawet rzeźnikom odebrano narzędzia. Nieszczęśliwi byli ci, u których znaleziono proch lub broń ukrytą. Wszystkim, którzy temu nieszczęściu podpadli, ucięto natychmiast głowę. Tymczasem Basza dla większego swego bezpieczeństwa, kazał sprowadzić 2,000 woyska z *St. Jean d'Acre*, które się zaraz z jego siłą zbroyną połączyło. Okropnieyszy wtedy był stan tey nieszczęśliwey wyspy; żołnierze rabując i mordując wśród barbarzyńskiego krzyku przebiegali wszystkie ulice i wszędzie się dziko pastwili. Pewney niedzieli, oddział złożony z 80 turków, chciał udać się do *St. Pantaleon*. Po drodze przechodził koło kościoła, w którym chrześcijanie błagali opieki Boga. Lecz, co za zgroza, barbarzyńcy, szydząc sobie z tego i krwi niesyci, strzelali do okien kościoła; hukiem tym i dzikim krzykiem zagłuszyli poważny śpiew modlących się greków. Wypadek ten przestraszył wszystkich greków w kościele; matki i dzieci prawie bez zmysłów padły na ziemię. Śmiejąc się pohańcy, poszli daley; a idąc znieważyli konsulów zagranicznych, strzelając kulami do ich chorągwi. Tymczasem Basza Cypru, przewidując niepomyślne dla siebie skutki, z powodu tak barbarzyńskiego postępowania, napisał do kapitana Baszy, ogłaszając mieszkańców wyspy za buntowników. Ten zalecił mu, aby o tém dokładniey mógł się przekonać; w skutek czego Basza Cypru przywołał do *Nikozyi* wszystkich xięży chrześcijańskich. Gdy się zebrali, kazał ich zaprowadzić do swego seraju. Było to na ich zgubę; skoro bowiem tam weszli, natychmiast zamknięto bramy seraju i miasta, i śpiesznie kilku biskupów ścięto, innych powieszono, a innych utopiono. Zaraz potém ucięto głowy wszystkim znakomitszym obywatelom z *Lurniki*, i innych miast; wielu przełożonych klasztornych powieszono, a synów nayznakomitszych obywateli, do przyjęcia islamizmu zmuszono. Od wsi do wsi chodzili krwi chciwi turcy, i zrabowawszy je a mieszkańców wymordowawszy lub rozpędziwszy, obracali w perzynę. W tém okropném zniszczeniu stracił Cypr 25 tysięcy mieszkańców.

Turcya.

(z Gaz. Warsz.) *Od granic tureckich dnia 23 października.* Na dzień 15 października spodziewają się w *Stambule* przybycia dwóch znacznych korpusów z Azyi, które bez zatrzymania się ruszą ku *Dunajowi*. Woysko Baszy *Jussuffa*, będzie wzmocnione 40 tysiącami janczarów. Wszystko to coraz bardziey dowodzi uporu Sułtana w swoich przedsięwzięciach, mimo wszelkiey zręczności i dyplomatycznych działań Lorda *Strangford*; dowodzi oraz, iż Sułtan, obstaje przy swoim początkowym zamyśle.

Pewny mieszkaniec z *Serres* w Macedonii, uciekając ztamtąd przed rzezią, schronił się do *Zemona*, miasta na granicy Węgier i Serwii. Powiada, iż pod *Kassandrą* zaszło kilka utarczek między grekami i turkami i że ostatni utracili w nich 15 tysięcy ludzi. Tak dzielny opór ze strony greków, tak częste niepomyślne dla turków wypadki, wzmogły ich wściekłość do naywyższego stopnia, tak dalece, że postanowili wytępić wszystkich chrześcijan w *Serres* i *Salonice*. Okrutne to postanowienie, całkowicie w pierwszém z tych miast do skutku przywiedzione zostało; domy były zbyt słabą zasłoną przed wściekłością turków, którzy przedarli się aż do nayskrytszych zakątków, dla ugaszenia swojego pragnienia krwi greckiey. W *Salonice* winni są grecy ocalenie swoie niespodzianemu wypadkowi. Czterech Baszów wziętych w niewolą w bitwie pod *Kassandrą*, napisało do dowódców tureckich w *Salonice*, prosząc ich, aby obłąkanym grekom przebaczyli. „Los nasz (dodali) zależy od was, i

za pierwszą głowę, którąbyście ucięli, oddanoby nas na nayokropnieysze męczarnie." Przełożenie to nie było bezskuteczne; wstrzymano rzeź, i grecy w *Salonice*, szczęśliwsi od braci swoich w *Serres*, dotąd jeszcze żyją.

Dnia 24. Sprowadzono już do *Stambułu* kilku dowódców powstańców w Multanach i Wołoszczyznie.

Dywan kazał w okolicach *Sofii* ściągnąć 60,000 woyska dla uważania Serwii.

W pierwszych 14 dniach września przybyło do Morei blizko 300 europeyczyków, między którymi znaydowało się 2 jenerałów i kilku wyższych officerów.

Wiadomo, iż W. Sułtan rozkazał wszystkim muzułmanom od lat 16 do 60, aby się uzbroili. Ogłaszając ten rozkaz nowy dowódzca turecki w okolicach *Saloniki*, wydał odezwę, w którey oświadczył: — „Zbrodnia Rejahow (chrześcian), którzy się przeciwko prawemu swemu Panu zbuntowali, i chcą przywrócić kray przodków swoich, odniesie zasłużoną karę. Gniew Allaha (Boga) i proroka jego, zetrze niewiernych na miazgę. Lecz w takim razie muzułman powinien uprzedzić Boga i uciąć głowę jadowitemu wężowi, aby nie szpecił ziemi."

Dnia 26. Gdy turcy ściągają główne swoje woysko nad *Dunajem*, tymczasem grecy w Tessalii, Macedonii i Epirze usiłują wszelkiemi sposobami polepszyć stan swego woyska przed nadeyściem zimy. Według listów ze *Serres* pod d. 17 b. m. interessa ich w prowincyach tych biorą obrót bardzo pomyślny. Na początku października, uderzyli turcy czwarty raz na mocne stanowisko greków pod *Kassandrą*. Po krwawey bitwie cofnęli się turcy ze znaczną stratą do *Saloniki*, gdzie codziennie przybywają świeże posiłki z Azyi. Oprócz tego grecy i suliotowie podobnież w pierwszych dniach października, uderzyli na naczelnego dowódzcę tureckiego *Churschid*, pod którego rozkazami jest znany *Basso Bay*, zawzięty nieprzyjaciel *Alego*, Baszy *Janiny*, który z nim dawniey bezskutecznie wchodził w układy. Bitwa ta miała zayść pod *Arta*, a w niey, ze strony tureckiey, dostał się w niewolą grecką *Basso-Bay*, a *Ismail* Basza, drugi dowódca turków, poległ. Niektóre listy podają stratę turków do 10 tysięcy. To pewna, iż musiała bydź znaczna, bo się turcy cofnęli aż do *Laryssy* w Tessalii, gdzie nowych posiłków oczekują. Ofiarowali grekom wielką summę za uwolnienie *Basso-Baya*; lecz zapewne albańczykowie wydadzą go *Alemu* Baszy, który oddawna poprzysiągł zgładzić go ze świata.

W zatoce *Kassandry* zabrali grecy trzy okręty tureckie, na których było wiele broni i potrzeb wojennych dla woyska tureckiego, tudzież 65 oficerów angielskich, oraz kilku żydów, którzy w *Korfu* znaczną ilość broni dla Porty zakupili. Anglików zaprowadzono do Idryi, zkąd zapewne oddani będą rządowi w *Korfu*, a żydów w morzu utopiono.

Na Cyprze i Kandyi interessa greków nie idą pomyślnie. Tysiące greków utraciło tam życie. W *Stambule* na rozkaz W. Sułtana wszystkich greków, rodem z Cypru lub Kandyi, których szczęściem tylko 116 znaleziono, porwano z domu i stracono. Takiegoż losu doznało wielu greków sprowadzonych z prowincyy. Nie masz spokojności w tey stolicy.

Chociaż grecy teraz sami sobie są zostawieni, chociaż braknie im pieniędzy, potrzeb woiennych i porządku, dobrze im się jednak dotąd powodzi w Morei, i w przeciągu trzech miesięcy więcey dokazali, a niżeli powstańcy południowo amerykańscy we trzech latach mimo sprzyjających okoliczności. Jeśli się potrafią wszędzie uzbroić, w tym razie wszystkiego spodziewać się mogą. Każdy z nich bowiem widzi, iż zaczęta walka jest dziełem rozpaczy, i że w niey idzie o wolność lub śmierć.

Alexandrya (*w Egipcie*) *dnia* 25 *sierpnia*. Mieszkańcy tego miasta przestraszeni zostali przed kilką dniami hukiem dział. Wystrzały z cytadeli i wszystkich bateryy, ogłosiły im przybycie *Mahemedu-Alego*. Natychmiast udali się chrześcijanie gromadnie nad brzeg kanału, dla przypatrzenia się wylądowaniu tego Baszy. Jazda alexandryyska stała na drodze, prowadzącey do posągu *Pompejusza*. Stanął tam także półk pieszy albańczyków, a we trzy godziny ukazał się okręt, wiozący Baszę, który wyszedł wśród radośnych okrzyków ludu i huku dział.

Od chwili, jak Basza bawi w tém mieście, przybyło do niego ze *Sambulu* kilku tatarów, czyli gońców, z zaleceniem, aby śpiesznie posłał do *Stambułu* żywność, którey stolica ta coraz bardziey potrzebuje. Dywan żąda oraz więcey okrętów, oprócz 16stu, które dawniey Basza przeciwko grekom uzbroił. Porta Ottomańska domaga się także od niego woyska dla wsparcia twierdz i zamków w Morei, które grecy oblegają, i które lada chwila poddać się będą musiały. Zresztą miasto *Alexandrya* nie jest zupełnie spokoyne, i gdyby Basza nie był obecny, jużby zapewne chrześcianie padli ofiarą rozruchów, które przed kilką dniami zagrażały. Szczegóły tego spisku są następujące: gdy woysko tureckie, stojące tu na osadzie, dowiedziało się, iż okręty tureckie wpadły w ręce greków, którzy będących na nich ludzi wycięli, zbuntowało się zaraz przeciwko własnym dowódcom, i zaczęło bez porządku snuć się po ulicach *Alexandryi*, grożąc śmiercią i rabunkiem chrześcianom. Wierne woysko, wysłane przeciwko buntownikom, przywróciło spokoyność. Winni schwytani, odnieśli karę podług praw woyskowych; jednych ścięto, a drugich utopiono. Tych, którzy tylko poszli za złym przykładem odesłano do *Stambułu*, gdzie do tureckiego woyska wcielonymi zostaną. Skoro *Mehemed Ali*, dowiedział się o zamyśle spiskowych i niebezpieczeństwie, które chrześcijanom groziło, przedsięwziął natychmiast dzielne środki, dla zapewnienia nazawsze spokoyności, którą przez swoję stałość przywrócił. Zapewnił opiekę swoję europeyczykom, i na brodę swoję poprzysiągł, iż póty nie opuści *Alexandryi*, póki się interessa greków w Turcyi nie ukończą. Oświadczenie to przyjęte z wdzięcznością od chrześcian, uspokoiło ich zupełnie, i odtąd interessa idą znowu dawnieyszym swoim trybem.

PRUSSY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Gdańsk dnia* 3 *listopada*. Powrócił tu czeladnik krawiecki nazwiskiem *Stegmann* z wędrówki, którą w roku 1815 za paszportem krajowym przedsięwziął. Poszedł przez Polskę do Rossyi, zwiedził *Odessę, Jassy, Stambuł, Smyrnę, Trypolis, Tunis, Maltę, Alexandryą, Rozettę, Kair, Mekkę, St. Catharina* o 5 mil od góry *Sinai, Damiettę, Niniwę* i *Gaza*. Nie zważając na przestrogi, udał się z towarzyszącym mu niemcem do *Jerozolimy*: przybył szczęśliwie do *Romla*, gdzie napadniony od zbroyney bandy rozboyników, został z towarzyszem swoim okuty i zaprowadzony w góry, a nazajutrz przedany jako niewolnik, i znowu z 300 innemi niewolnikami na dalszą przedaż posłany do *Kanaan*. Kupił go Basza za 700 piastrów, wziął do służby, i pojechał z nim przez *Nazaret* i *Betleem* do *Jerozolimy*. Zgłosił się czeladnik *Stegmann* do tamecznego klasztoru, gdzie mu oświadczono, iż jeśli przyymie wiarę katolicką, będzie wykupiony. Zezwolił na to; xięża wykupili go za 400 piastrów; Basza bowiem przez wzgląd na dobre jego sprawowanie się, odstąpił 300 piastrów od summy, którą dał za niego. Uwolniony w roku 1819 ruszył w drogę i przez *Romla, Jaffę, Rhodus, Stambuł, Adryanopol, Bukarest, Herrmanstadt, Wiedeń* i *Berlin*, powrócił szczęśliwie do *Gdańska*.

PORTUGALIJA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Lisbona dnia* 21 *października*. Sprawujący interessa angielskie, nie wyjechał dotąd; słychać nawet, iż wszelkie zatargi zgodnie ulatwiono.

Dnia 13 b. m. obchodzono tu urodziny Królewica następcy tronu. Wieczorem śpiewano hymny konstytucyyne, które sam Królewic napisał.

DODATEK.

Wilno dnia 21 Listopada 1821 roku v. s.

NIDERLANDY.

(z Gaz. Warsz.) *Haga, dnia 10 listopada.* Dnia 8 b. m. wystrzały działowe ogłosiły tu ważne zwycięztwo woyska naszego, odniesione w Indyach Wschodnich i pokonanie *Palembanga*. Wyprawa nasza uderzyła dnia 10 czerwca na bateryę nieprzyjacielskie w *Revier*, co powtórzyła d. 24 czerwca i zdobyła je po dzielnym odporze. Sułtan *Palembang* odstąpił rządu bratu swemu, a wzięty w niewolą, został zaprowadzony do Batawii. Z naszey strony mieliśmy 79 zabitych, i 229 ranionych.

Izba deputowanych przyjęła wczoray prawo skarbowe. Pierwsza zaś izba nie miała jeszcze sessyi, dla braku członków, lubo niedawno kilku ich przyjechało.

SZWECYJA.

(z Gaz. Warsz.) *Sztokolm, dnia 6 listopada.* Od dnia wczorayszego zaymuje tu wszystkich następuiący wypadek. Niedawno słyszano w nocy w zamku Upsalskim mocny łoskot. Docieczono, iż po usunieniu się kamienia ukazał się otwór do zupełnie nieznajomego pod zamkiem lochu. Gdy się tam spuszczono, znaleziono między innemi rzeczami, dwie wielkie skrzynie żelazne napełnione skarbami. Przy jedney skrzyni leżało ciało powieszonego człowieka w całym jego ubiorze, ale za dotknięciem w proch się rozsypało.

Dnia 5 b. m. odkryto tu z wielką uroczystością posąg *Karola XIII* zrobiony we Francyi.

HISZPANIJA.

(z Gaz. Warsz.) *Madryt, dnia 26 październi-nika.* Ile wiadomo, żółta gorączka grassuje w Andaluzyi w następujących mieyscach: w *Puerto S. Maria, Xeres, Lebria,* na przedmieściu *Sewilli* i w *Maladze*. Lękano się d. 16 b. m., żeby się nie okazała i w *Kadyxie*. W prowincyi Katalonii, panuje zaraza w *Barcellonie* i okolicach. *Tortoza* już cała prawie wymarła. W Arragonii grassuje w miastach: *Fraga, Mequinenza*; na *Majorce*, w *Palma*; w Afryce w *Athucemas*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 listopada rubel srebrny, 3 kuble kop. 86¼, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 97½, stary rubli 11, kopiejek 75, imperyał rub. 37 kop. 52½.

Od dnia 18 listopada rubel srebrny, 3 ruble kop. 86, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11, kopiejek 58, imperyał rubli 37 kop. 50.

Kurs petersburski dnia 8 listopada: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 k., Zmiana złota 2 r. 90 k., — Zmiana srebra 2 r. 78 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn.	- - po	102	procentow.
6% brzęczącą monetą	—	92	
5% takąż	- - —	$77\frac{6}{16}$	

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wezwanie.

1. Po zaszłey śmierci w roku teraźnieyszym 1821 Architekta Guberskiego Wileńskiego Józefa Poussier; żona jego W. Anna z Dabrych Poussier, znaydzione w składzie męża swojego, xiązki różne, niektóre papiery, i różne drobne artykuły, pod tytułem W. Franciszka Laurensona syna, spisawszy, wspólnie ze swoim opiekunem przy rejestrze zakonnotowanym, mnie niżey podpisanemu jako opiekunowi WW. JPP. Anieli i Adelaidy Dremondówien, w depozyt oddała; mając więc potrzebę zkommunikowania się w tey mierze, gdy nie mogę powziąć informacyi o mieyscu teraźnieyszego mieszkania W. Franciszka Laurensona syna, wzywam przez ninieysze pismo, aby tenże W. Laurenson, sam osobiście z dowodami ku temu posługującemi, od daty teraźnieyszey w przeciągu dwóch miesięcy, a naydaley cztérech, raczył do miasta Guberskiego Wilna przybyć, lub plenipotentą z dowodami rzecz całą wykazującemi, z mocą dostateczną, do tegoż mieysca zesłać, a to gdyby do reszty, wyrazone artykuły nie uległy zepsuciu, i aby, to się zaskutecznić mogło, co z kolei wypada. Dan w Wilnie 1821 roku miesiąca 9bra 15 dnia.

Jean Bideaux negociant.

List Gończy.

1 *Michał Jodeła Kucharz, wzrostu miernego, twarzy ściągłey, nosa garbatego dużego, oczu szarych, włosów i wąsow czarnych. Ubior na nim, reytfrak i maytki sukna ciemno-szaraczkowego z guzikami świetlemi wklęsłemi: czapeczka szaraczkowa z galon kiem srebrnym; wieku lat dwudziestu kilku z majętności Skrobiszca, W. Alexandra Kościałkowskiego Starosty Bukańskiego w pcie Wiłkomierskim parafii kwetkowskiey leżących roku 1821 julii 10 dnia, popełniwszy nie małą kradzież, uciekł. Ktoby takowego zbiega wyszukał, dał o nim wiedzieć; oprócz poniesionych expensów, odbierze nagrody rubli sr. piendziesiąt N. 50.*

Przedaż.

1 *Znayduje się do przedania Karyta na dwie osoby modna, nowa, w kolorze kafowym; roboty we wszystkich szczegułach bardzo dobrey i fundamentalney, nabycie oney w porównaniu co kosztuje jest bardzo przystępne i łatwe, ktoby mieć oną życzył może o tym mówić z W. Ferdynandem Roszczycem mieszkającym w domu JW. Sowietnikowey Rogowskiey na Skopowce.*

List Gończy.

2. *Niżey podpisany zawiadamia, że dnia 15 b. mca o godzinie 8 rano, służący Marcin Dyszpeter, poddany wieczysty do majątku Grykpedż należący, w powiecie upitskim położonego, a w dziedzictwie JW. Apolonii Pągowskiey Jenerał. woysk polsch, zabrawszy niektore rzeczy, z Wilna z kamienicy Panien Wizytek uciekł; przymioty jego: wzrostu średniego, sucharlawey twarzy okrągłey, oczu błękitnych, włosów i brwi ciemnych, wzroku ponurego, naprzedzie u dołu bez jednego zęba, mówi bardzo złą polszczyzną z litewska, ubior na nim szpencer granatowy, surdut szaraczkowy światły, płaszcz i spodnie granatowe, wytarte, czapka z daszkiem ciemna, w bótach, może mieć czasem przy sobie list i świadectwo fałszywe z podpisem czyim niewiadomo; gdyż pieczęć moja herbowa była ruszaną, którey znaki są następne: z jedney strony armatura, a z drugiey rycerz o tarczę oparty, we środku sosna o trzech gałęziach, i pięciu korzeniach, w koronie mąa w szyszaku, w jedney sosnę, a drugą ręką zż pałasz trzyma, u spodu litery są połączone FM. jeśliby takowy gdziekolwiek się okazał, uprasza się więc władz wszelkich, aby onego dostawić do miasta Wilna, do kamienicy xięży Missyonarzów, przy ulicy Subocz położoney, do JW. Platerowey, assesorowey b. departamentu 2go, zaco nagroda słuszna przyrzeka się.*

Ferdynand Malinowski.

Zgubione Papiery.

2. *W skutek dekretu Sądu grodzkiego wileńskiego w roku teraźnieyszym nowembra 14 dnia w sprawie W. Józefa Barona Szulca z WW. Franciszkiem i żoną jego Teklą Komorowskiemi v. Marszałkami powiatu wiłkomierskiego akcessoryynie ferowanego, niżey podpisany plenipotent W. Szulca, uwiadamiając o straconym przypadkowie obligu przez W. Franciszka Komorowskiego W. JX. Janowi Baronowi Szulcowi kanonikowi inflantskiemu w roku 1809 mca aug. 20 d. z terminem oddania w dniu*

24 junii 1810 r. na talarów holender. 700 wydanym, ma honor upraszać, iż jeśliby gdziekolwiek takowy oblig okazał się lub znaydzionym został, ażeby niżey podpisanemu został odesłanym, za co oprócz wdzięczności przyzwoitey, niezawodną nagrodę przyrzekam. 1821 roku nowembra 16 dnia.

Takową awizacyą na mocy plenipotencyi podpisuję Wincenty Nowicki Regent i Ad. Subs. Wil.

Ze takowe ogłoszenie może bydź umieszczone do gazety Kuryera Litewskiego, świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

Pozew.

ALEXANDER I. Samowładnący Imperator Wszech Rossyy Król Polski etc. etc. etc.

Urodzonemu Nikodemowi Godlewskiemu b. Porucz. woysk pols. własnym, i potomstwa swego z Katarzyną de domo Alexandrowiczową Godlewską spłodzonego działającemu, pozew przed Sąd Komissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich Naywyższą Monarszą wolą ustanowiony w Wilnie odbywający się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rosieńskiego generalnego Prokuratora massy nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłówny, wynosi się o to: wierność wasza uformowawszy pretensye do massy z possesyi arędowney dobr Zabłudawia od r. 1805 do 1812 terminowaney, za dwoma oddzielnemi aktoratami w regestrach extraordynaryynych zapisanemi, pretensyi tych promiscue z jednego pozwu łącznie, a w drugim pozwie oddzielnie dopominając się, dwie sprawy w jednym przedmiocie przeciwko massie rozwinąłeś — Gdy atoli po takich zapozwach sprawa już sama z siebie połączoną bydź musi, gdy prócz tego pretensye z kontraktu uprzedniego 1805 dawnością pokryte, nigdzie nie jawione, summa 39,000 zł. pol. i druga 39,000 zł. pol. bez fundamentu poszukiwana; pretensye z kontraktu daty 1808 niesprawiedliwe, dokumentem ugodliwym 1811 maja 20 d. zawartym ukończona lustrator Roberson do realizowania pretensyi 6575 zł. pol. 10 gr. upoważnionym nie był, tak jak prawo mieć chce, do aktów na grunt zesłania żadnego wcale powodu niema; przeto jeneralny Prokurator massy Sądu Prześwietnego prosić będzie: 1) połączenia tych dwóch spraw i aktoratów; 2) skasowania pretensyi 39,000 zł. pol. drugiey 39,000 zł. pol, 3) skassowania summy pretensyyney 66,603 zł. pol. z kontraktu tego formowaney; 4) uchylenia żądanych aktów; oraz 5) skasowania dokumentu przez Robersona w dacie 1815 postanowionego za nim summy 6,575 zł. pol. gr. 10, jakby z kontraktu daty 1805 zawartego pochodzącey, 6) uchilenia aktów co do pretensyi i kontraktu drugiego formować się mianych 7) na przypadek dania aktów, szczególnie co do summy 6,575 zł. pol. gr. 10 sądzenia na mieyscu aktów na rzecz massy, oraz tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzionym będzie, z wolnością poprawy żałoby, a gdy mieysce zwyczaynego zamieszkania Ur. Godlewskiego Prokuratorowi wiadomym nie jest, przeto stosownie do § 35 organizacyi dla Sądu kommissyi Naywyżey utwierdzoney, Prokurator massy Ur. Godlewskiego do sądu rzeczonego, pozwem edyktalnym wzywa, i rozprawę za przypadnieniem aktoratu pierwszego zapowiada.

1821 mca 8bra dnia 15 Woźny niżey piszący się świadczę: jako kopią ninieyszego pozu z autentykiem zgodnego z instancyi Ur. Michała Zaleskiego Jeneralnego Prokuratora massy Radziwiłłowskiey po Ur. Nikodema Godlewskiego b. Porucz. woysk pol. do drzwi sądowych przybiłem i do Kur. Lit. dla opublikowania przez gazetę podałem. Dat jako wyżey. Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiey.

1821 listopada 15 dnia, takowy pozew wolno jest massie Radziwiłłowskiey podać do gazety Kur. Lit. Eustachy Zabiełło Kaw.

---

3. Magistrat miasta gubernskiego Grodna doprawadzając do skutku postanowienie przez siebie dnia 29 idącego mca i r. skutkiem odezwy od policyi mieskiey grodzieńskiey pod datą 26 tegoż miesiąca i roku z N. 4560 nadesłaney uczynione: w przedmiocie sprzedania z publiczney licytacyi dwóch domów zruynowanych; opustoszałych, już zagrażających upadkiem w mieście Grodnie, jednego murowanego przy ulicy ciasney żydowskiey pod N 72 do dziedzictwa Mowszy Judelowicza, a drugiego drewnianego przy ulicy Kałużańskiey pod N 394 do dziedzictwa Chaima Słuckiego, przynależnych, położonych, i za długi w tradycyynych possesyach WJP. Brauna Por. w. b. Polskich i zeszłego JW. Tadeusza Andrzeykowicza kollegskiego Sowietnika i kawalera będących, podaje do powszechney wiadomości, że takowa licytacya odbywać się ma przez Magistrat grodzieński co do domu murawanego w dniach 28 listopada, 28 grudnia 1821 r. i dnia 25 januaryi 1822 r. a co do domu drewnianego w dniach 25 9bra 16 i 30 grudnia 1821 r. dla czego wzywa i zaprasza konkurentów życzących nabydź te domy, iżby w oznaczonych terminach jawili się w tymże magistracie, gdzie o kondycyach poinformowanemi będą, a zarazem wzywa tradycyynych possessorów WJP. Brauna, i sukcessorów JW. Andrzeykowicza kollegskiego Sowietnika i kawalera, tudzież i dalszych bydź mogących kredytorów, jak oraz sukcessorów dziedzictwa, iżby pierwsi z dowodami swych pretensyow, a pośledni z dowodami w należeniu do dziedzictwa nieodmiennie na termin w dniu 20 grudnia 1821 r. przeznaczony, jawili się. Działo się w mieście Grodnie na Ratuszu 1821 r. mca października 31 dnia.

Pezydent K. Kreylich. Pisarz Zyszkiewicz.

Dom do przedania.

2 Kamienica sukcessorów Grudzińskich na ulicy Sawicz pod Baksztą N. 84, nie naruszona żadnemi processami sądowemi, jest do przedania, ktoby życzył nabyć, ma się zgłosić do JP. Kostry mieszkającego w domu własnym za Wileńską bramą, albo udać się do zawiadowcy w teyże pomienioney kamienicy.

Wyjeżdża za granicę.

1. Do Włoch dla kuracyi obywatel powiatu Upickiego Józef Straszewicz, z Fryderykiem Hechelem doktorem medycyny, i Józefem Pawłowskim kamerdynerem, na lat dwie.

2. Do Królestwa Pruskiego tameczny poddany, Arnold Hellman Optik.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 19	średnia	27 cal.	4,56	lin.	+ 1,25	stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 20	średnia	27 —	2,0	—	+ 2,92	— —	Południowy	Deszcz
	dnia 21	godz. 6	27 —	4,8	—	— 1,.	— —	Połud. Zachod.	Pochmurno